

Awantura o hidżab polskiej szachistki

15 lutego 2017

Monika Soćko, polska arcymistrzyni w szachach, wystąpiła na mistrzostwach świata w Teheranie w muzułmańskiej chuście na głowie. Momentalnie stała się obiektem internetowego hejtu rodaków.

Zamiast wspierać swoją zawodniczkę, polscy kibice są mistrzami hejtu. Szachowe mistrzostwa świata kobiet, które organizowano w stolicy Iranu, stały się okazją do politycznej awantury. Organizator zapowiedział, że wszystkie uczestniczki zawodów powinny założyć na głowy muzułmańskie hidżaby. Część szachistek odmówiło i demonstracyjnie wróciło do domu – na przykład zawodniczki z USA, Argentyny czy Ukrainy. Ale większość została – w tym Polka. Monika Soćko nie tylko zagrała w hidżabie, ale też wrzuciła zdjęcie z rozgrywek na facebookowy profil „Kocham szachy”.

Momentalnie obudziła hejt w polskich internautach, którzy zaczęli zasypywać jej wpisy niewybrednymi komentarzami w stylu: „Ciekawe, czy już znalazła sobie ciapatego przyjaciela?”. Sugerowano również, że sprzedawała się za pieniądze.

Na „Facebooku” i „Twitterze” pojawiały się między innymi komentarze, takie jak: „Tak, lepiej oddać bez walki i zaprotestować przeciwko tej dziczy. Ameryka nie wysłała swoich sportowców do Moskwy w ramach protestu”; „Założyć hidżab? Wstyd!” czy „Nie ma to jak dać się poniżyć dla garści srebrników. Turniej szachowy w kraju, w którym kobiety uważa się za niepełnosprawne umysłowo. Życzę przegranej”.

Na profilu „Kocham szachy” pojawiło się następujące oświadczenie: „Dla jasności. Kandydatura Teheranu (na organizatora – przyp. JB) była jedyną zgłoszoną. Jest to

impreza, do której organizatorzy muszą sporo dopłacać, sama pula nagród to 450 000 USD. Uczestniczki za awans do kolejnych rund dostają coraz wyższe kwoty, podobnie jak to jest w tenisie”.

Sama zawodniczka w rozmowie z portalem Innpoland, powiedziała: „Utrzymujemy się z mężem wyłącznie z szachów. Ale to ciężka praca, zwłaszcza dla matki z dziećmi. Nie mamy normalnych wakacji. Każdy nasz wyjazd jest związany z szachami. Przez 16 lat mieliśmy może trzy wyjazdy bez szachów. Ostatnio byliśmy w Lizbonie z dziećmi i też graliśmy w szachy.”

Autorstwo: Julia Baranowska

Źródło: pl.SputnikNews.com